

Sygn. akt I C 135/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Ewa Olszewska

Protokolant: protokolant Małgorzata Wałęga

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2018 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. (...)w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S.

przeciwko R. N. (...) O. (...). w K.

o opublikowanie sprostowania

I. zobowiązuje stronę pozwaną R. (...) O. (...). w K., aby w terminie 3 dni roboczych od dnia uprawomocnienia się wyroku opublikował na (...) O. (...) w tym samym dziale i tą samą czcionką co artykuł autorstwa A. W. „(...) w (...)?” opublikowanego w dniu 14 listopada 2017r., sprostowanie dotyczące faktów w brzemieniu:

„1. M. R. (1) zrezygnowała z prowadzenia audycji P. (...) w czerwcu 2016r. tzn. w okresie, gdy funkcjonował poprzedni zarząd (...) SA;

2. Żaden z dziennikarzy (...) SA nie złożył skargi na działania swoich przełożonych;

3. Żaden z dziennikarzy (...) SA nie zgłaszał w stosunku do (...) SA zarzutów o zastraszaniu lub mobbing;

4. W (...) SA nie panuje cenzura, nie dochodzi także do selekcji i wybierania tematów „wygodnych”;

5. P. S. (1) nie był dziennikarzem P. (...)w S. (...), był zatrudniony jako redaktor w (...) online i wykonywał obowiązki operatora kamery i montażysty. P. S. (1) nie został ukarany naganą przez (...) SA;

6. W P. (...) nigdy i w żadnej formie nie został wydany zakaz oglądania (...), a prenumeratę papierowej G. (...) zamieniono na elektroniczną.”;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej R. (...) O. (...) w K. na rzecz strony powodowej P. (...) w (...) Spółka Akcyjna w S. kwotę 660 (sześćset sześćdziesiąt) złotych tytułem części kosztów procesu.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 kwietnia 2018 r.

Strona powodowa P. (...) w (...) S.A. w S. w pozwie skierowanym przeciwko R. N. (...) O. (...)wniosła o zobowiązanie pozwanego, aby w terminie 3 dni roboczych od dnia uprawomocnienia się wyroku opublikował na (...)

O. (...) sprostowanie artykułu autorstwa A. W. „(...) w (...)? (...)” opublikowanego w dniu 14 listopada 2017 r., w tym samym dziale i tą samą czcionką, co artykuł, którego ono dotyczy, o następującej treści:

„W związku z opublikowaniem w dniu 14 listopada 2017 r. na (...) O. (...) artykułu pt. „(...) w (...)? (...)”, autorstwa A. W., wskazuję, iż zawiera on nieprawdziwe i nieścisłe treści dotyczące (...) w (...) SA, dalej zwanego (...) S.A.

1. Podano nieprawdziwą informację, że: „Lista osób zwolnionych oraz takich, którym nie przedłużono umów w (...) jest długa. Wśród nich najbardziej znane nazwiska. C., P., M.”. M. P. — R. zrezygnowała z prowadzenia audycji P. (...) w czerwcu 2016 roku tzn. w okresie, gdy funkcjonował poprzedni Zarząd (...) S.A. Od czerwca nie była zainteresowana kontynuowaniem współpracy ze stacją w związku z zaangażowaniem się w inne projekty.

Na zaproszenie do współpracy nowego Zarządu Spółka nie odpowiedziała. R. M. zwrócił się do pracodawcy z wnioskiem o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron na co wyrażono zgodę. W podaniu nie wskazał on jednak żadnych powodów takiej decyzji wyartykułował je natomiast w wywiadzie udzielonym (...)

2. Podano nieprawdziwą informację, że „Skargę na działania przełożonych złożyli też dziennikarze (...)”. Żaden z dziennikarzy (...) S.A. nie złożył skargi na działania swoich przełożonych.

3. Podano nieprawdziwą informację, że „Byli dziennikarze (...) S.A. zarzucają, że byli zastraszani i mobbingowani”. Żaden z dziennikarzy (...) S.A., którzy rozstali się ze stacją po 12 października 2016 r. nie zgłaszał w stosunku do (...) S.A. zarzutów o zastraszanie lub mobbing.

4. Podano nieprawdziwą informację: „O panującej tam (tzn. w (...)) cenzurze, wybieraniu tematów „wygodnych” W (...) S.A. nie panuje cenzura, me dochodzi także do selekcji i wybierania tematów „wygodnych”, a wszelkie informacje przygotowywane są zgodnie z zasadami sztuki dziennikarskiej z zachowaniem zasad obiektywizmu i rzetelności.

5. Podano nieprawdziwą informację, że: cyt. „ (...) w rozmowie z O. P. S. (1), były już dziennikarz (...) ”. P. S. (1) nie był dziennikarzem (...) w (...) S.A. — P. S. (1) w Spółce zatrudniony był od lipca 2015 roku jako „(...)” i wykonywał obowiązki operatora kamery i montażysty.

6. Podano nieprawdziwą informację, że: „Dziennikarz nie zgodził się z naganą, którą otrzymał od P. S. (2) (...) ”, gdyż P. S. (1) nigdy nie został ukarany naganą przez (...) (...) S.A.

7. Podano nieprawdziwą informację, że w P. (...) istnieje cyt. „zakaz oglądania (...)”. Nigdy i w żadnej formie nie zostało wydane takie polecenie. W newsroomie, z którego korzystają wydawcy antenowi, wydawcy on-line, reporterzy dyżurni zainstalowane są dwa telewizory przeznaczone wyłącznie do monitorowania kanałów informacyjnych. Z reguły jest to kanał informacyjny (...) oraz jedna ze stacji prywatnych P. N. lub (...), do wyboru pracowników.

8. Podano nieprawdziwą informację, że w (...) S.A. nastąpiło cyt. „zastąpienie prenumeraty „(...)” na rzecz „(...)”. Prenumeratę papierową „(...)” zamieniono na elektroniczną, ze względu na to, iż we wskazanej wersji istnieje dostęp do większej liczby informacji.

Z poważaniem,

Prezes Zarządu A. K.

W imieniu (...) w (...) S.A.”

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając roszczenie strona powodowa podała, iż w dniu 14 listopada 2017 r. na

na (...) O. (...) opublikowany został artykuł autorstwa A. W. zatytułowany „(...) w (...)”? (...). W spornym materiale prasowym zawarto nieprawdziwe oraz nieścisłe informacje,

co do okoliczności przebiegu oraz zakończenia współpracy z niektórymi dziennikarzami (...), a także o mających jakoby panować u powoda cenzurze i ograniczeniu wyboru mediów, z których mogą korzystać dziennikarze.

Korzystając z przysługującego mu prawa powód sporządził i nadal pozwanemu stosowne sprostowanie, którego treść została w całości przytoczona w petitum pozwu. Oprócz drogi tradycyjnej (pocztą) zostało ono również nadane pozwanemu jako załącznik do wiadomości e-mail. Odrębne sprostowanie do artykułu złożył również (...) powoda P. S. (2).

W odpowiedzi na złożone przez powoda oraz przez P. S. (2) sprostowania pracownik portalu internetowego O. (...) przesłał na adres powoda wiadomość e-mail, w której poinformował, że „Uzupełniliśmy nasz artykuł o informacje od Państwa”, a także odniósł się do kwestii godziny opublikowania artykułu. Do opublikowania żądanego sprostowania spornego artykułu nigdy jednak nie doszło.

W piśmie procesowym z dnia 15 lutego 2018 r. strona pozwana R. (...) O. (...) zarzuciła, iż portal internetowy O. (...) nie posiada organu w postaci (...), który byłby zobowiązany do opublikowania sprostowania, ponieważ nie jest dziennikiem lub czasopismem w rozumieniu przepisu art. 7 ust. 2 pkt 2 i pkt 3 ustawy prawo prasowe. Wyjaśniła, że portal ten nie jest ogólnoinformacyjnym drukiem periodycznym lub przekazem za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu, nie ma też charakteru wyłącznie ogólnoinformacyjnego, gdyż składa się na niego szereg serwisów o różnej tematyce i funkcji, sam (...) jest platformą umożliwiającą dostęp do tych serwisów. W związku z powyższym, portal internetowy O. (...) nie jest wpisany do rejestru dzienników i czasopism Sądu Okręgowego w Krakowie, ani też żadnego innego sądu.

Niezależnie od powyższego strona pozwana podniosła, iż sprostowanie, którego opublikowania domaga się strona powodowa nie mogłoby być uwzględnione przez żadnego istniejącego (...), z uwagi na niespełnienie wymogów stawianych przepisem art. 31 a ust. 6 prawa prasowego poprzez przekroczenie dwukrotności objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy.

W piśmie z dnia 12 marca 2018 r. strona powodowa podniosła, iż bezzasadnym jest wskazywanie przez stronę pozwaną na brak w jej strukturze R. (...). Stanowisko takie niewątpliwie znajduje się w jej organizacji, a jego obecnym piastunem jest M. S.. Osoba ta jest przedstawiana jako (...) Serwisów (...), co jednak nie sprawia, że nie jest ona w istocie (...) N. (...) O. (...). Z wzajemnej korespondencji wynika, że w kwestii sprostowania spornego artykułu R. (...) był powiadamiany o żądaniu strony powodowej i miał możliwość zlecenia dokonania opublikowania sprostowania swoim podwładnym.

Powód wskazał, także iż nie zgadza się ze stanowiskiem strony pozwanej, iż żądane sprostowanie jest za długie. Całe sprostowanie zawiera bowiem 3533 znaków (ze spacjami), zaś fragment artykułu, do którego się ono odnosi zawiera 5590 znaków (ze spacjami). Wyodrębnienie poszczególnych zagadnień ma charakter jedynie porządkowy. Całe sprostowanie odnosi się do zarzucanego powodowi mobbingu i partyjności. Zdaniem strony powodowej nawet jeśli uznać, że każdy z punktów jest odrębnym sprostowaniem, to należy mieć na uwadze, iż przy ocenie dopuszczalnej objętości sprostowania należy uwzględnić całość stwierdzenia artykułu, którego dotyczy, w tym także objętość jego uzasadnienia przedstawionego przez autorkę. Ponadto w przypadku kilkukrotnego powtórzenia w materiale prasowym informacji nieprawdziwej lub nieścisłej, której dotyczy żądanie sprostowania, nie dokonuje się kilkukrotnego jej sprostowania, tylko przy ocenie dopuszczalnej objętości tekstu sprostowania uwzględnia się objętość wszystkich fragmentów, w których zamieszczona została dana informacja.

Informacje zawarte w sprostowaniu były powtórzone w różnych miejscach artykułu, same kwestionowane fragmenty powinny zaś być wzięte pod uwagę przy obliczaniu objętości razem z kontekstem tekstowym, w którym został w umieszczone.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W dniu 14 listopada 2017 r. na (...) O. (...) został opublikowany materiał prasowy autorstwa A. W. pt. „(...) w (...)? (...)”,

W pierwszym akapicie artykułu napisano, że „Lista osób zwolnionych oraz takich, którym nie przedłużono umów w (...) jest długa. Wśród nich najbardziej znane nazwiska: C., P., M.”. „Skargę na działania przełożonych złożyli też dziennikarze (...)”.

W drugim akapicie napisano „Byli dziennikarze (...) S.A. zarzucają, że byli zastraszani i mobbingowani”.

W akapicie czwartym podano, iż w nieoficjalnych rozmowach byli i obecni dziennikarze (...) od blisko roku mówią o trudnej sytuacji, która ma miejsce w rozgłośni. ” O panującej tam cenzurze, wybieraniu tematów „wygodnych”.

W piątym akapicie podano że: „W rozmowie z O. P. S. (1), były już dziennikarz (...)”.

W akapicie siódmym podano „Dziennikarz nie zgodził się z naganą, którą otrzymał od P. S. (2) (...) ”,

W akapicie 14 podano, że w P. (...) istnieje „zakaz oglądania (...)” oraz nastąpiło „zastąpienie prenumeraty „(...)” na rzecz (...)”.

dowód: wydruk z dnia 16.01.2018 r. ze strony internetowej (...) (>):[https:// \(...\) \(...\)](https:// (...) (...)), k. 14 – 15.

W związku z ukazaniem się spornego materiału prasowego strona powodowa w piśmie z dnia 17 listopada 2017 r. zwróciła się do (...) portalu internetowego O. (...) z wnioskiem o opublikowanie sprostowania nieprawdziwych i nieścisłych informacji zamieszczonych w materiale prasowym pt. „(...) w (...)? (...)”. Do wniosku strona powodowa dołączyła treść sprostowania, którego domagała się opublikowania. Treść sprostowania we wniosku jest tożsama z treścią sprostowania zawartą w żądaniu pozwu.

Wniosek ten strona powodowa przesłała do pozwanej także drogą elektroniczną.

dowód: wniosek z dnia 17.11.2017 r. o opublikowanie sprostowania, k. 16, treść sprostowania. 17 –18, potwierdzenie odbioru, k. 21, wiadomość mailowa, k. 22.

W odpowiedzi na ww. wniosek B. P. pracownik portalu internetowego O. (...) przesłał na adres powoda wiadomość e-mail, w której poinformował, że uzupełniono artykuł o informacje od strony powodowej.

dowód: wiadomość mailowa, k. 22.

W piśmie z dnia 23 listopada 2017 r. skierowanym do portalu (...) S.A. strona powodowa wskazała, iż zwracała się drogą elektroniczną i pocztową o zamieszczenie sprostowania nieprawdziwych i nieścisłych informacji, które ukazały się w spornym artykule, jednakże dotyczące sprostowanie to nie zostało opublikowane, nie wyrażano także stanowiska w przedmiocie domowy uczynienia w.w.

dowód: pismo z dnia 23.11.2017 r., k. 26.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się na dowodach z dokumentów prywatnych, które nie były kwestionowane co do ich prawdziwości i stanowiły dowód na okoliczność treści oświadczeń woli i innych treści w dokumentach tych stwierdzonych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Stosownie do treści art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. z 1984 r., Nr 5, poz. 24 ze zm.) na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą

prawną, (...) właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. W myśl art. 31a ust. 3 – 7 w/w ustawy sprostowanie powinno zostać nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożone w siedzibie odpowiedniej (...), na piśmie w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego. Sprostowanie powinno zawierać podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko lub nazwę oraz adres korespondencyjny. Adres korespondencyjny wnioskodawcy może zostać zastrzeżony tylko do wiadomości (...), a w przypadku gdy materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania dotyczy działalności związanej z używanym przez osobę fizyczną pseudonimem, może ona zastrzec także imię i nazwisko tylko do wiadomości (...). Tekst sprostowania nie może przekraczać dwukrotnej objętości fragmentu materiału prasowego, którego dotyczy, ani zajmować więcej niż dwukrotność czasu antenowego, jaki zajmował dany fragment przekazu. Sprostowanie powinno być sporządzone w języku polskim lub w języku, w którym opublikowany został materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania.

Natomiast zgodnie z art. 32 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy (...) ma obowiązek opublikować sprostowanie w elektronicznej formie dziennika lub czasopisma, w której zamieszczono materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania - w terminie 3 dni roboczych od dnia otrzymania sprostowania,

Sprostowanie w drukach periodycznych powinno być opublikowane w tym samym dziale i taką samą czcionką, co materiał prasowy, którego dotyczy, pod widocznym tytułem "Sprostowanie" (art. 32 ust. 4 zd. pierwsze w/w ustawy). Co istotne, w tekście nadesłanego sprostowania nie wolno bez zgody wnioskodawcy dokonywać skrótów ani innych zmian (art. 32 ust. 5 przedmiotowej ustawy).

Jak stanowi art. 33 ust. 1 w/w ustawy (...) odmawia opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:

- 1) jest nierzeczowe lub nie odnosi się do faktów,
- 2) zostało nadane lub złożone po upływie terminu, o którym mowa w art. 31a ust. 3, lub nie zostało podpisane,
- 3) nie odpowiada wymaganiom określonym w art. 31a ust. 4-7,
- 4) zawiera treść karalną,
- 5) podważa fakty stwierdzone prawomocnym orzeczeniem dotyczącym osoby dochodzącej publikacji sprostowania.

W myśl art. 33 ust. 2 omawianej ustawy (...) może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli sprostowanie:

- 1) odnosi się do wiadomości poprzednio sprostowanej,
- 2) jest wystosowane przez osobę, której nie dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale, za wyjątkiem sytuacji określonych w art. 31a ust. 2,
- 3) zawiera sformułowania powszechnie uznawane za wulgarne lub obelżywe.

Odmawiając opublikowania sprostowania, (...) jest obowiązany niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni od dnia otrzymania sprostowania, przekazać wnioskodawcy pisemne zawiadomienie o odmowie i jej przyczynach. Jeżeli odmowa nastąpiła z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 1, 4 i 5, należy wskazać fragmenty sprostowania, które nie nadają się do publikacji (art. 33 ust. 3 w/w ustawy). Jednakże (...) nie może odmówić opublikowania sprostowania, jeżeli zastosowano się do jego wskazań. W przypadku nadesłania poprawionego sprostowania termin określony w art. 31a ust. 3 liczy się od dnia doręczenia wnioskodawcy zawiadomienia o odmowie i jej przyczynach (art. 33 ust. 4 przedmiotowej ustawy).

Analiza przytoczonych powyżej przepisów prawnych prowadzi do wniosku, że co do zasady (...) obowiązany jest opublikować sprostowanie nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym zgodnie z

żądaniem wnioskującego o to podmiotu. Natomiast odmowa sprostowania uzasadniona jest tylko w sytuacjach szczegółowo określonych w art. 33 ust. 1 i 2.

Z kolei art. 39 ust. 1 Prawa prasowego stanowi, że w przypadku odmowy opublikowania sprostowania przez (...) zainteresowany podmiot może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania. Istotą procesu toczącego w trybie art. 52 Prawa prasowego jest rozstrzygnięcie, czy sprostowanie, którego publikacji żąda zainteresowany, powinno zostać opublikowane. Wyrok sądu uwzględniający powództwo o opublikowanie sprostowania ma charakter deklaratoryjny, nakazuje przymusowe wykonanie obowiązku publikacji, istniejącego już w momencie zgłoszenia żądania redaktorowi naczelnemu. W sprawach o opublikowanie sprostowania kognicja sądu obejmuje wyłącznie zagadnienie legitymacji czynnej i biernej stron procesu, istnienia negatywnych przesłanek publikacji sprostowania oraz wyczerpania trybu naprawczego i zachowania terminu do wytoczenia powództwa. W sprawach tych poza zakresem kognicji Sądu pozostaje badanie czy informacja, która ma być sprostowana jest prawdziwa lub ściśła oraz czy sprostowanie jest prawdziwe lub ściśle (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2009 r., sygn. akt I CSK 151/09, OSNC-ZD 2010/3/87 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt VI ACA 1467/13, LEX nr 1493910). Odmienności w procedowaniu w przedmiocie opublikowania sprostowania na podstawie art. 39 w zw. z art. 52 Prawa prasowego w pewien sposób ograniczają postępowanie dowodowe, bowiem na kanwie tego roszczenia Sąd nie bada czy wiadomość, której sprostowania domaga się strona powodowa jest nieprawdziwa i czy dziennikarz dołożył należytej staranności przy jej publikacji (vide uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 27 stycznia 2014 r., sygn. akt XV C 809/13, LEX nr 1565823). Jednocześnie w orzecznictwie podkreśla się, iż obowiązek opublikowania sprostowania nie jest wyrazem odpowiedzialności za naruszenie prawa, a dochowanie przez dziennikarza wymogu staranności i rzetelności przy gromadzeniu danych do materiału prasowego oraz oparcie się przez tegoż dziennikarza na wiarygodnym źródle, nie są wystarczającą podstawą odmowy sprostowania (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 lipca 2014 r., sygn. akt I ACA 638/14, LEX nr 1496124).

Zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie przeważa obecnie koncepcja subiektywnego ujmowania sprostowania. W myśl tej koncepcji zasadniczą funkcją sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w prostowanym materiale prasowym, przedstawienia własnej wersji zdarzeń. Instytucja sprostowania stanowi nie tyle środek ochrony dóbr osobistych, jak eksponuje się to w koncepcjach obiektywizujących, co szczególnie mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienia swojej wersji wydarzeń. Tym samym sprostowanie w sposób bezpośredni realizuje zasadę audiatur et altera pars umożliwiając zainteresowanemu dotarcie do opinii publicznej z własną prawdą, za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje dotyczące osoby zainteresowanej (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. akt I ACA 766/12, LEX nr 1294857).

Należy podkreślić, że „sprostowanie” to instytucja polegająca na możliwości żądania od (...) właściwego dziennika lub czasopisma bezpłatnej publikacji rzeczowego i odnoszącego się do faktów sprostowania nieściślej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Regulacja ta zatem, jako właściwa co do „faktów”, nie dotyczy aktualnie nieuzasadnionej, krzywdzącej krytyki, która jest wypowiedzią zawierającą oceny, subiektywne poglądy krytykującego (por. E.Ferenc-Szydełko, Prawo prasowe, W-wa 2013, s.214,221; Prawo prasowe. Komentarz pod red. B. Kosmusa i G.Kuczyńskiego, W-wa 2013 r., s.343, s.355). Sprostowanie należy zatem ograniczyć wyłącznie do sfery czysto informacyjnej, nie mieści się w zakresie sprostowania wypowiedzenie ocen wartościujących.

W niniejszej sprawie sporny artykuł opublikowano na (...). Jak wynika, z treści pisma strony pozwanej z dnia 15 lutego 2018 r. portal ten nie został zarejestrowany w rejestrze czasopism. Pełnomocnik strony pozwanej w/w piśmie zakwestionował również, posiadanie przez opisany wyżej portal cech czasopisma w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 2 i 3 pr. pras. nast.

Odnosząc się do powyższego zarzutu wskazać należy, iż art. 7 ust. 2 pkt 1 stanowi, iż prasa oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone

stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teleksowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe; prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłośnie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania; prasa obejmuje również zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską.

W art. 7 ust. 2 pkt 2 powołanej ustawy wskazano definicję dziennika - jako druku periodycznego (tym samym publikowanego w pewnych regularnych, cyklicznych odstępach czasu), ogólnoinformacyjnego (czyli przekazującego wiedzę z zakresu różnorodnej tematyki), ukazującego się nie rzadziej niż raz w tygodniu, spełniającego warunki formalne uznania za prasę. Dziennik może mieć postać tradycyjną (gazeta drukowana), choć ustawodawca przewidział również przekaz za pomocą dźwięku (przekaz radiowy, audialny) emitowany częściej niż raz na tydzień. Dziennikiem jest również - zgodnie z ustawową definicją - przekaz za pomocą dźwięku i obrazu, ukazujący się częściej niż raz w tygodniu. W doktrynie podnosi się, że ten zapis oznacza również przekaz internetowy (J. Sobczak, Prawo prasowe, Warszawa 2008, s. 134), przy zastosowaniu wykładni rozszerzającej (E. Ferenc-Szydełko, Prawo prasowe...).

Przekaz za pośrednictwem internetu, jeśli spełnia wymogi określone w.w. treści art. 7 ust. 2 pkt 1 prawa prasowego jest zatem prasą, a interwał czasowy, w jakim pojawia się, determinuje to, czy to jest dziennik w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 2 prawa prasowego, czy też czasopismo w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 3 prawa prasowego.

Portal O. (...) jest portalem internetowym zawierającym internetowy serwis informacyjny poszerzony o różnego rodzaju funkcje internetowe (blogi, czaty, prognozę pogody, horoskop itp.). Biorąc pod uwagę, iż kolejnym numerem w warunkach Internetu jest kształt strony internetowej po wymianie co najmniej jednej informacji, portal ten z uwagi na częstotliwość publikowania treści (nie rzadziej niż raz w tygodniu) zakwalifikować należy zgodnie z definicją ustawową wyrażoną w art. 7 ust. 2 pkt 2 powołanej ustawy jako dziennik.

Odnosząc się do kwestii (...) w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 7 prawa prasowego, to w przypadku portalu O. (...), organ taki został powołany, a jego piastunem jest M. R. (2) (...) Serwisów (...), co wynika z treści przedłożonych przez stronę powodowa dokumentów w postaci szeregu wydruków ze stron internetowych, w tym rzeczono portalu.

W okolicznościach niniejszej sprawy pozwany nie odpowiedział na wezwanie w sprawie opublikowania sprostowania spornego materiału prasowego.

Strona powodowa zgłosiła pozwanemu żądanie opublikowania sprostowania w.w. artykułu w zakresie podanych w nim nieprawdziwych i nie niecisłych informacji dotyczących: osób, które według pozwanej miały zostać zwolnione lub którym nie przedłużono umów w (...), w tym o nazwiskach: C., P., M., skargi na działania przełożonych złożonej według pozwanej przez dziennikarzy (...), rzekomego zastraszania i mobbingowania byłych dziennikarzy (...) S.A., mającej panować według pozwanej cenzury w (...) i wybieraniu sobie tematów wygodnych, P. S. (1), według pozwanej mającym być dziennikarzem (...), który miał nie zgodzić się z naganą otrzymaną od P. S. (2), rzekomego zakazu oglądania (...) w (...), zastąpieniu prenumeraty „(...)” na rzecz „(...)” .

W ocenie Sądu sformułowany przez stronę powodową tekst sprostowania jest adekwatny tematycznie w zakresie odnoszącym się do faktów. Ma on związek merytoryczny z przedmiotem wypowiedzi zawartych w artykule prasowym i przedstawia alternatywną zgodną z faktami wersję rzeczywistości.

Sąd uwzględnił częściowo powództwo w zakresie treści sprostowania, wyłącznie w tej części, która odnosi się do faktów, zgodnie z art. 33 ust. 1 Prawa Prasowego. Sąd oddalił powództwo w tej części w której treść sprostowania wskazana przez stronę powodową, nie ma związku z treścią artykułu prostowanego jak też co do treści stanowiących opinię lub ocenę artykułowaną przez stronę powodową w pozwie.

Kolejny zarzut podnoszony przez pozwanego dotyczy objętości sprostowania (art. 33 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 31a ust. 6 ustawy Prawo prasowe) zdaniem pozwanego tekst sprostowania, którego opublikowania domaga się strona powodowa przekracza dwukrotną objętość fragmentu materiału prasowego podlegającego sprostowaniu.

Dwukrotność prostowanego fragmentu publikacji oblicza się mnożąc przez dwa zawartą w nim ilość znaków wraz ze spacjami (J. Sobczak, "Prawo prasowe. Komentarz", B. Kosmus w: "Prawo Prasowe. Komentarz", M. Olszyński w: "Komentarz. Prawo Prasowe", wyd. Warszawa 2013).

W przypadku, gdy informacje dotyczące osoby zainteresowanej zamieszczone są w różnych miejscach materiału prasowego i składają się na pewną całość, z której można wyprowadzić wniosek, sprostowanie, którego treść nie przekracza dwukrotności objętości materiału prasowego spełnia wymóg określony w art. 31a ust. 6 ustawy Prawo prasowe.

W związku z ograniczoną wyrokiem treścią sprostowania w stosunku do wskazanej w pozwie zarzut powyższy nie ma istotnego znaczenia. Tekst sprostowania nie przekracza dwukrotnej objętości materiału prasowego podlegającego sprostowaniu.

Żądanie sprostowania okazało się zasadne w części wobec czego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 100 § 1 i § 3 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zasądzając od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 660,00 zł tytułem zwrotu połowy kosztów procesu.

Na zasądzoną kwotę złożyły się: uiszczona przez stronę powodową opłata od pozwu w kwocie 300,00 zł (1/2 z 600 zł), wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 360,00 zł (1/2 z 720 zł) (§ 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.) oraz uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.